 [Władysław Szajkowski](#) urodził się 01.09.1925r. w Poznaniu, z zawodu był rolnikiem.



Syn Andrzeja Szajkowskiego (1899-1941) i Stanisławy z Majów (1897-1969); wnuk Leonarda Szajkowskiego i Katarzyny z Grabskich oraz Marcina Maja i Franciszki z Kuików (1868-1927) z Konarzewa.

Od najmłodszych lat mieszkał z rodzicami w Poznaniu; jego ojciec pracował w młynie, a mama była gospodynią domową. Mieszkali przy ulicy Nad Bogdanką.

Ukończył 6-klasową Szkołę Powszechną w Grabowie. Przed nim urodziły się 2 siostry: Stanisława 1919 r. i Zofia 1924r. Był najstarszy z synów Szajkowskich. Gdy zmarł ich tato - Andrzej dn. 21.12.1941r. było ich dziewięcioro w rodzeństwie oraz mama Stasia, najukochańsza w ich życiu jako matka. Ich tata pracował przy wycinie drzew, gdzie dostał zakażenie i zmarł. Z relacji dziadka i

innych członków rodziny dowiadujemy się, że nasz pradziadek Andrzej był Powstańcem Wielkopolskim 1918-1919.

Po dziadku urodziło się 6 rodzeństwa:

Stefania w 1928r., Aleksandra w 1929r., Stanisław w 1932r., Edward w 1934r., Czesław w 1937r., oraz Tadeusz ur. w 1941r. - najmłodszy z rodzeństwa. Gdy ich tato zmarł, Władek (mój dziadek) opiekował się rodzeństwem pracując i pomagając, razem z mamą Stasią. Po 1929r. z pewnością wywędrowali do Twardowa k. Szamotuł. Tam m.in. urodził się Czesław w 1937r. Sądzę, że rodzeństwo przed nim: Stanisław i Edward również urodziło się w Twardowie.

W czasie okupacji hitlerowskiej mieszkali w Zakrzewku k. Dusznik (gm.Duszniki) - myślę, że były to lata 1941-1945 . Pracowali na majątku Warthegau Zakrzewko, u Rudolfa i Heleny Miechowskich; Polaków - ewangelików podlegających pod Kościół Ewangelicko -Augsburski w Dusznikach [1939-1943 nazwa Duszniki-Neusiedeln, 1943-1945 Duszniki-Kaiserhof]. Parafia ta powstała 11.03.1857r. Miejsce zamieszkania w Zakrzewku potwierdza dokument nadesłany do dziadka w roku 1994, ze Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę. Nie udzielono mu żadnej rekompensaty, ponieważ Stowarzyszenie udzielało ich osobom prześladowanym w wieku od 12 do 16 lat, a on rozpoczął pracę na majątku mając 16 lat.

Dziadek opowiadał jak dostał woła i miał orać glebę; wół nie chciał wstać, a dziadek dostał za to batem od zarządcy majątku. Były to męczarnie, krzywdy wyrządzone przez właścicieli majątków, prześladowania przez Niemców, zszarpana godność człowieka itd. Dziadek był osobą bardzo uczciwą, lojalną wobec wszystkich, osobą sympatyczną, miłą, kochaną i przez wszystkich lubianą.

Do Wojska Polskiego został wcielony 20.08.1946r., do 60 Pułku Piechoty w Gdańsku-Wrzeszczu, z funkcją - działonowy. Przysięgę złożył 27.10.1946r., ukończył Szkołę Podoficerską, która trwała od 4.11.1946 do 15.06.1947 - z wynikiem dobrym i został awansowany do stopnia starszego strzelca. Od 20.08.1946r. do 31.07.1947r. przebywał w Borach Tucholskich zwalczając tzw. "bandy"- były tam prowadzone walki zbrojne o utrwalenie władzy ludowej. Mianowany kapralem dn. 27.09.1947r. - wojsko opuścił w 1949r.



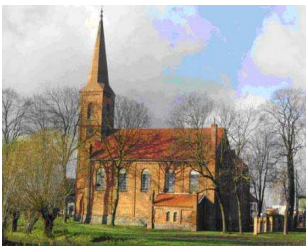


Dojrzały już Władysław, w wieku 32 lat ożenił się z tutejszą Duszniczanką - Joanną Zofią Konysówną ur. 21.07.1933r. w Dusznikach - córką Marcina (1904 Duszniki -1968 Duszniki), wicewójta w okresie od 04.03.1949r. do 07.05.1950r. oraz Zofii Pakułowny (1905 Niegolewo - 1982 Międzyrzecz). Rodzice babci Joanny wzięli ślub 16.11.1928r. w Dusznikach.

Babcia jest wnuczką ze strony ojca: Józefa (1878 Ceradz Kościelny - 1968 Duszniki) i Franciszki Nobikówny (1878 Duszniki? - 1970 Poznań). Józef i Franciszka Konysowie wzięli ślub w Dusznikach w 1900r. Przeżyli 68 lat małżeństwa .

Ze strony matki jest wnuczką: Wojciecha (1869 Ceradz Dolny - 1952 Duszniki) i Jadwigi Judkówny (1866 Przystanki - 1949 Duszniki). Wojciech i Jadwiga Pakułowicze wzięli ślub w Bytyniu w 1892r. Przeżyli 57 lat małżeństwa.

Jest też prawnuczką: Józefa i Magdaleny Konysów, ?? Nobików, Wojciecha i Marianny Pakułów oraz Mateusza i Agnieszki Judków.



Władysław i Joanna wzięli ślub w tutejszej parafii św Marcina z Taurów w Dusznikach dn. 14.09.1957r. - błogosławieństwa udzielał im ks. proboszcz Władysław Kasprovicz (1909-1975). Przyjęcie weselne odbyło się w Domu Weselnym młodego Pana w Dusznikach, przy ul. Niewierskiej. W małżeństwie urodziło się 4 dzieci :

- Stanisław ur. 1958r. ożeniony z Jolantą z Araszkieviczów; ma córkę Magdalenę ur. 1985 r. oraz syna Jacka ur. 1990r.

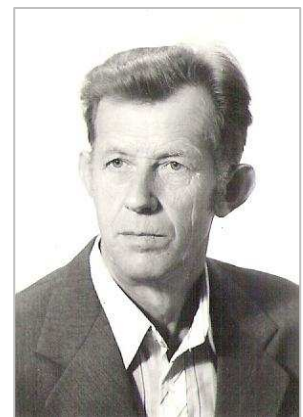
- Anna ur. 1959r., która wyszła za mąż za Jana Kaczmarka ur. w 1960r.; ma syna Jarosława ur. 1983 r. , córkę Małgorzatę ur. 1985r.

oraz córkę Aleksandrę ur. 1996r.

- Joanna ur. 1961r. wyszła za mąż za Andrzeja Bartkowiaka ur. 1961r.; ma syna Wojciecha ur. 1984r. oraz syna Piotra ur. 1985r.

- Małgorzata Szajkowska ur. 1964r. - zm. 1964r.

Dziadek Władysław Szajkowski należał do Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych [ZKRPiBWP] oraz był członkiem zwyczajnym Związku Bojowników o Wolność i Demokrację [ZBoWiD]. Życie dziadka skupiło się na latach międzywojennych, okupacji hitlerowskiej 1939-1945 oraz na uczestnictwie w procesie kształtowaniu Polski w epoce Komunizmu. Dnia 30.04.2004r. został mianowany na stopień oficerski: PODPORUCZNIKA WOJSKA POLSKIEGO [ppor. WP]



Żył jak na razie najdłużej z rodzeństwa, miał 81 lat i 5 miesięcy. Kochał nas wszystkich, tak jak my dziadka. Darowaliśmy mu prezenty na jego urodziny i imieniny za jego ciężką pracę. Był bardzo mądrym człowiekiem, DZIADKIEM jakiego znałem i pamiętać będę do końca mojego życia.

Odszedł do Boga pozostawiając rodzinę i nas samych dn. 07.02.2007r.

Wnuk
Jacek Szajkowski